

Poznań, 24.04. 2019 r.

AUTOREFERAT

IMIĘ I NAZWISKO: Magdalena Jakubka-Szymiec

STOPNIE I TYTUŁY NAUKOWE:

2006 – magister sztuki, kierunek instrumentalistyka, specjalność saksofon (dyplom z wyróżnieniem), Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego w Katowicach. Tytuł pracy dyplomowej, napisanej pod kierunkiem st. wykł. Bernarda Steuera: *Klasyczna literatura saksofonowa wybranych kompozytorów amerykańskich XX wieku.*

2013 – doktor sztuk muzycznych z zakresu dyscypliny artystycznej instrumentalistyka, nadany uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu. Tytuł rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Pawła Drobnika: *Ewolucja techniki saksofonowej w kontekście praktyki wykonawczej na przykładzie wybranych utworów literatury XX wieku.*

PRACA W JEDNOSTKACH EDUKACYJNYCH:

I Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. G. Bacewicz w Jaworznie, umowa o pracę na stanowisku nauczyciela od 1 września 2006 r. do chwili obecnej.

II Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, umowa o pracę na stanowisku asystenta od 1 października 2006 r. do chwili obecnej; od 1 kwietnia 2014 r. na stanowisku adiunkta.

III Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. M. Karłowicza w Poznaniu, umowa o pracę na stanowisku nauczyciela od 1 września 2007r. do 31 sierpnia 2010 r.

IV Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego w Katowicach, współpraca na podstawie umowy o dzieło na stanowisku wykładowcy od 1 października 2006 r. do 30 czerwca 2015 r.

WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA WYNIKAJĄCEGO Z ART. 16 UST. 2 USTAWY Z DN. 14 MARCA 2003 ROKU o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego

Tytuł płyty:

Łukasz Woś

Works for saxophone and piano

Wykonawcy:

Magdalena Jakubka-Szymiec – saksofon altowy i sopranowy

Joanna Balewska – fortepian

b) autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, czas trwania:

Płyta zawiera kompozycje autorstwa Łukasza Wosia:



1. Nokturn	5'07''
2. Serenada jesienna	6'47''
3. Romans	3'03''
4. Sonata nr 1	14'11''
5. Aria	2'38''
6. Serenada	5'32''
7. Ballada i Rondo	10'00''
całkowity czas :	47'34''

Album CD, numer katalogowy - SL 486-2 2015, rok wydania - 2015, wydawnictwo - SOLITON
Nagranie zrealizowano w Sali Kameralnej Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga
w Kielcach w kwietniu 2015 r.

Reżyser nagrania, montaż, mastering: Tomasz Tamborski.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Do nagrania monograficznej płyty *Lukasz Woś – works for saxophone and piano* zaprosił mnie kompozytor jesienią 2014 roku. Poznaliśmy się dwa lata wcześniej, podczas XXXV Ogólnopolskiego Konkursu Młodego Muzyka w Szczecinku, gdzie Łukasz Woś był akompaniatorem jednego z uczestników konkursu. Pogratulowałam kompozytorowi pięknej kompozycji *Sonaty nr 1* (1998), którą usłyszałam na jednym z koncertów warszawskiego saksofonisty Pawła Gusnara. Pan Łukasz przyznał, że kompozycji na saksofon i fortepian jest w jego dorobku znacznie więcej i chętnie mnie z nimi zapoznał. W niedługim czasie od tego spotkania otrzymałam sześć utworów na ten skład instrumentalny: *Nokturn*, *Romans*, *Aria*, *Sonaty nr 1*, *Serenadę* oraz *Balladę i Rondo*. Dwie ostatnie wspomniane kompozycje nie miały jeszcze w tym czasie swojej premiery. W sierpniu 2014 roku otrzymałam siódmy utwór pt. *Serenada jesienna*, który to kielecki kompozytor zadedykował dla mnie. I tak, trzy miesiące później, padła propozycja nagrania wszystkich wyżej wspomnianych utworów na płytę CD. Niniejszy album jest pierwszą monograficzną płytą kompaktową z muzyką Łukasza Wosia, jednocześnie wszystkie zarejestrowane utwory mają tu swoją fonograficzną premierę. Sądzę, że zarejestrowany materiał wnosi cenny wkład w promocję polskiej kultury i tradycji muzycznej w świecie. Do współpracy przy realizacji nagrania zaprosiłam znakomitą pianistkę-kameralistkę - dr hab. Joannę Balewską, związaną z Katedrą Instrumentów Dętych Akademii Muzycznej w Poznaniu. Muzyka dzisiejszej doby coraz częściej określana jest przez muzykologów i teoretyków muzyki jako postmodernizm, a więc nurt w sztuce odrzucający XX-wieczny modernizm i awangardę, nawiązujący do technik i stylów historycznych. Doskonałym przykładem na szeroko rozumiany postmodernizm czy neoekspresjonizm jest twórczość kieleckiego kompozytora Łukasza Wosia. O ile twórczość wielu kompozytorów po latach eksperymentów sonorystycznych powraca dziś do źródeł – do idiomu muzyki komunikatywnej, o niezwykłym bogactwie ekspresji, żywo związanej z tradycją, tworzonej w oparciu o tradycyjne formy muzyczne, twórczość Łukasza Wosia od samego początku stanowi kontynuację estetyki romantycznej. Kompozytor czerpie garściami ze świata minionych epok – z modulującej harmonii Sergiusza Rachmaninowa, wirtuozerii Franciszka Liszta, francuskiego kolorytu późnych utworów Gabriela Fauré, elegancji formalnej Wolfganga Amadeusza Mozarta. Tu i ówdzie pojawiają się też zabarwione jazzującą nutą harmonie i nostalgiczne frazy rodem z muzyki towarzyszącej hollywoodzkiej produkcji filmowej. Wobec tych wszystkich zapożyczeń Woś jest kompozytorem, który zachował indywidualny i sugestywny styl kompozytorski. Tworzy muzykę, która urzeka specyficznym kolorytem, bogatą szatą harmoniczną, subtelnym liryzmem oraz elegancją frazy i romantycznym nastrojem. Jego rodzinne tradycje muzyczne sięgają I połowy XIX wieku – przodkowie ze strony ojca, jego pradziadek i dziadek Bolesław Woś byli organistami. Ojciec - Janusz Woś (absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie teorii i kompozycji prof. Stanisława Wiechowicza oraz prof. Bolesława Woytowicza) jeszcze do późnych lat 70tych aktywnie komponował, później skoncentrował się bardziej na pisaniu muzyki do teatrzyków dziecięcych oraz piosenek. Mama – Bożena Wróblewska, także ukończyła teorię i kompozycję u prof. Bogusława Woytowicza, jednak nie komponowała. Zajęła się ściślej teorią muzyki. Przez większość życia pracowała w Instytucie

Edukacji Muzycznej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Żoną kompozytora jest flecistka Justyna Woś a teść Andrzej Łukasik był pierwszym flecistą Filharmonii Świętokrzyskiej. Łukasz Woś rozpoczął swoją przygodę z kompozycją praktycznie równoległe z nauką gry na fortepianie w wieku 5-6 lat. Na początku była to oczywiście zabawa w kompozycję - krótkie utwory wzorowane na tych, od których zaczynał naukę gry na fortepianie. Zainspirował go ojciec. Mały Łukasz szybko poznawał poszczególne style i formy muzyczne. Zaczynał pisać inwencje, fugi, później utwory w stylu klasycznym: menuety, allegra sonatowe oraz wariacje w stylu Józefa Haydna i Wolfganga Amadeusza Mozarta (niektóre z tych pomysłów zachował i wykorzystał w późniejszym wieku). W trakcie średniej szkoły muzycznej Łukasz Woś tworzył liczne utwory fortepianowe o charakterze wirtuozowskim na tematy cudze wzorem Franciszka Liszta (który pisał z reguły na tematy operowe). Kielecki kompozytor czerpał często inspiracje z tematów muzyki filmowej – były to najczęściej mało znane tematy z mało znanych filmów. Muzyka filmowa od początku była jego ogromną pasją, potrafił godzinami słuchać radia spisując melodie wraz z harmonią. Ćwiczył tym samym słuch muzyczny oraz pamięć. Niestety prawie wszystkie utwory z okresu szkolnego autor zniszczył w dojrzałym wieku. Oficjalny debiut kompozytorski miał miejsce w trakcie studiów i o dziwo zawierał nie utwory fortepianowe, które cały czas pisał, ale utwory organowe. Robert Grudzień – organista, który na początku lat 90-tych organizował I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Radomiu, zaproponował Panu Łukaszowi skomponowanie na tenże festiwal kilku utworów organowych. Dzięki tej współpracy powstała *Fantazja nr 1* oraz *Intermezzo* w stylu atonalnym, awangardowym.

W 1991 roku Łukasz Woś ukończył Akademię Muzyczną w Gdańsku w klasie fortepianu prof. Zbigniewa Śliwińskiego. Studia pianistyczne uzupełnił w Warszawie u prof. Kajetana Mochtaka. W zakresie kompozycji kształcił się u prof. Tadeusza Machla w Krakowie oraz u swojego ojca Janusza Wosia. Po studiach Łukasz Woś objął posadę akompaniatora w PSM II stopnia w Kielcach. Był to czas kiedy bardzo dobrze poznawał instrumenty dęte (od fletu aż do tuby). Fascynacja instrumentami dętymi trwała już od dzieciństwa, kiedy to w wieku 10-11 lat zakochał się w brzmieniu fletu za sprawą bogatej literatury muzycznej tego instrumentu - chciał się nawet podjąć naukę gry na tym instrumencie. W latach 90-tych kompozytor bardzo mocno zainspirował się saksofonem. Intensywnie akompaniował uczniom klasy tego instrumentu poznając gros repertuaru saksofonowego. I tak w roku 1994 Łukasz Woś tworzy swój pierwszy utwór *Ballada* na saksofon altowy i fortepian. Kompozycja utrzymana jest w formie 3-częściowego koncertu granego attacca. Ten melodyjny, niewymagający technicznie utwór mogliby wykonywać uczniowie szkoły muzycznej I stopnia, gdyby kompozytor nie zniszczył manuskryptu. W tym samym roku powstał także pierwszy utwór na flet i fortepian - *Suita nr 1*, dedykowana swojej przyszłej żonie, flecistce Justynie Woś. Kompozytor jest autorem ponad 140 kompozycji przeznaczonych na niemal wszystkie instrumenty, szczególne miejsce zajmują w jego twórczości instrumenty dęte:

- 33 utwory na flet, saksofon – 20, klarnet – 7, obój – 5, tuba – 3, fagot, puzon – 2, trąbka – 1, razem ok. 73 kompozycje i wciąż powstają nowe. Znajdziemy wśród tych dzieł różne formy takie jak: suity, sonaty, koncerty, serenady, ballady, romanse czy elegie.

Na styl kompozytorski Łukasza Wosia składają się trzy główne elementy:

- **Klasyczna forma** – autor szczególnie upodobał sobie formę sonatową dla całego cyklu jak i formę allegra sonatowego dla pierwszych części utworów cyklicznych. Kompozytor z powodzeniem sięga również po formę rondo (finały obu *Koncertów Fletowych* oraz *Sonat Saksofonowych* nr 2 i 5) oraz po trzyczłonową formę ABA, którą stosuje w miniaturach oraz mniejszych rozmiarowo częściach utworów cyklicznych. Ma to zastosowanie w licznych sonatach, koncertach, czasem nawet w fantazjach.
- **Romantyczna faktura** – często prezentująca instrumentalną wirtuozerię w stylu *brillant* oraz technikę gamowo-pasażową. Partia fortepianu jest z reguły wymagająca, jednak kompozytor stara się dbać, aby partia akompaniamentu nie przewyższyła trudnościami technicznymi partii solisty.
- **Harmonia** – choć rozumiana tradycyjnie, jako cykl napięć i rozwiązań, jest bogata w alteracje i odważne moduluje, oddalając materiał muzyczny dość daleko od pierwotnego centrum tonalnego. Zanim kompozytor wypracował swój własny styl, inspirował się muzyką legendarnego włoskiego kompozytora Ennio Morriccone, a także harmonią innych twórców filmowych takich jak: Michel Legrand, Gianni Ferrio czy Claude Bolling – którego słynne suity

na różne instrumenty z towarzyszeniem tria jazzowego, także w pewnym okresie tworzenia inspirowały Wosia (czego przykładem może być jego *Sonata nr 5* na flet i fortepian). Kielecki twórca od lat zafascynowany jest również twórczością Keitha Jarreta, którego „poetycki jazz” pobrzmiewa niekiedy w utworach Wosia, zawierających elementy harmonii jazzowej.

Najczęściej spotykamy się z sytuacją, kiedy kompozytorzy niechętnie przyznają się do czerpania inspiracji od innych artystów. Jednakże wiadomo, że każdy twórca poszukuje, poznaje, zgłębia historię swoich poprzedników i tym samym w jakimś stopniu staje się eklektykiem. Eklektykami byli nawet Jan Sebastian Bach oraz Fryderyk Chopin. Inspiracje Łukasza Wosia wywodzą się głównie z muzyki klasycznej. Mozartowski wdzięk, elegancja i klarowność formy to cechy, które odnajdziemy bez trudu w utworach kieleckiego twórcy. Harmoniczna finezja oraz wyczulenie na barwę dźwięku poszczególnych instrumentów, tak charakterystyczne dla muzyki francuskiej, pozwalają zrozumieć fascynację Wosia późnymi utworami Gabriela Fauré - szczególnie *Kwartetem Smyczkowym e-moll* op. 121 oraz *Triem Fortepianowym d-moll* op.120. Do wachlarza środków wyrazowych oraz technik kompozytorskich Wosia zaliczają się również zdobycze współczesnego języka muzycznego. Atonalność obecna jest w niektórych utworach fortepianowych (takich jak: *Pamphobeteus augustus*, *Przetarcznik* czy *3 bagatele*), w innych dziełach (takich jak: *Sonata nr 2* na flet i fortepian, *Sonata-Fantazja nr 4* na saksofon altowy i fortepian, *3 preludia-obrazy* na fortepian czy *Meta mendari* na dwa akordeony) twórca czerpie z XX-wiecznego modernizmu – szczególnie witalizmu Béli Bartoka i Sergiusza Prokofiewa. Woś bardzo wysoko ceni osobowość i twórczość Witolda Lutosławskiego (w szczególności jego *Koncert na orkiestrę* oraz *Muzykę Żałobną*) oraz Henryka Mikołaja Góreckiego. Innym źródłem inspiracji jest wspomniana wcześniej muzyka filmowa oraz jazzowa.

Płytkę *Łukasz Woś – Works for saxophone and piano* otwiera nastrojowy *Nokturn* z 2009 roku, dedykowany Pawłowi Gusnarowi. Jest to miniatura ujęta w formę ABA, w której poszczególne elementy dzieła muzycznego stopniowo oddalają się od pierwowzoru. Kompozytor wprowadził nowe myśli pomiędzy elementy już rozpoznawalne. Wyraźna jest tu okresowość dzieła – prezentacja i rozwinięcie. Wszystkie te czynniki sprawiają, że w odbiorze forma utworu jest jednolita i spójna. Charakter kompozycji nawiązuje do amerykańskiej muzyki filmowej. W 2016 roku partia fortepianu została opracowana przez kompozytora na orkiestrę smyczkową. W tej wersji wykonałam ten utwór wraz z orkiestrą kameralną Inter>CAMERATA pod batutą Jan Jakuba Bokuna 20. listopada 2016 roku w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, w ramach programu Inter>CAMERATA w Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Powstała również trzecia wersja – na saksofon sopranowy i gitarę (2018r.), opracowana przez Grzegorza Szymca i Marka Gruckę, którą wykonałam 29. września 2018 r. w ramach Międzynarodowego Festiwalu Clarimania 2018 we Wrocławiu. Kolejne dzieło to *Serenada jesienna* z 2014 r. dedykowana dla mnie. Kompozytor pisząc ten utwór powrócił myślami do lat młodości - okresu studiów, kiedy to całymi nocami słuchał muzyki amerykańskiej piosenkarki Barbry Streisand. Serenada jest rozbudowaną miniaturą, utrzymana w spokojnym charakterze z wirtuozowską codą. Utwór miał swoją premierę podczas koncertu 29. listopada 2017 roku w Studio 1 Sali Koncertowej Czeskiego Radia w Ostrawie w Czechach w ramach mojej wizyty jako profesora gościnnego w Ostravská Univerzita. Na płycie znajdują się także dwie transkrypcje - *Romans* i *Aria*. Oba utwory w pierwotnej wersji napisane na flet i fortepian. Aria stanowi IV część *Suity* na flet i fortepian, jednak często wykonywana jest jako samodzielny utwór. W 2015 roku kompozytor dokonał aranżacji na saksofon sopranowy i fortepian z myślą dokonania rejestracji dzieła na omawianej płycie. To krótka kompozycja, która ma melancholijny i uczuciowy charakter. Całość przypomina formę łukową (AA'A”). *Romans* w aranżacji na saksofon altowy i fortepian z 2004 roku kompozytor zadedykował Alinie Mleczko. Partia saksofonu ma kantylenową melodykę, która opiera się na stałym wzorze determinującym cały przebieg utworu. Rola fortepianu w kompozycji jest przede wszystkim harmoniczną i akompaniującą. Kolejnym utworem na płycie jest *Sonata nr 1*, skomponowana w 1998 roku oraz dedykowana Andrzejowi Rzymkowskiemu. To pierwsza zachowana kompozycja, która otwiera rozdział z saksofonową literaturą Łukasza Wosia. Jest to także jedyny wydany utwór przez wydawnictwo Ed. Patrias. (wszystkie pozostałe kompozycje są rękopisami). Dzieło posiada trzy części połączone ze sobą attacca. Inspiracją użycia takiej formy była dla kompozytora *Sonata h-moll* Franciszka Liszta, którą Woś grał na trzecim roku studiów. Tam również znajdziemy jednoczęściową formę z środkową częścią wolną, bardzo nastrojową. Utwór doczekał

